

gospodarka będzie przyjmować strukturę zbliżoną do występującej w państwach wysoko rozwiniętych, nadal wzrastać będzie zapotrzebowanie ze strony usług, a spadać – ze strony przemysłu. Jeżeli następować będzie reindustrializacja, zapotrzebowanie na energię finalną ze strony przemysłu zapewne utrzyma się na dotychczasowym poziomie lub wzrośnie (w takim wypadku zakładać można jednak spadek udziału przemysłów energochłonnych w konsumpcji energii finalnej).

**Transformacja
w kierunku
gospodarki
niskoemisyjnej**

Transformacja gospodarki polskiej w kierunku rynkowym, w powiązaniu z głęboką restrukturyzacją jej głównych sektorów zaowocowała ponad 30% redukcją emisji gazów cieplarnianych z poziomu 564 mln t ekw. CO₂ w 1988 r. do 400,7 mln t ekw. CO₂ w 2012 r. Jednocześnie polski PKB w tych latach uległ zwielokrotnieniu, co dowodzi, że jest możliwe redukowanie emisji w sposób, który nie stanowi zagrożenia dla wzrostu gospodarczego (przy poważnych zmianach struktury gospodarki, w szczególności związanych z ograniczeniem roli przemysłu ciężkiego i rozwojem sektora usług).

Pomimo dotychczasowych sukcesów, emisyjność polskiej gospodarki w przeliczeniu na PKB wciąż należy do najwyższych w UE. Dlatego dalsza transformacja polskiej gospodarki w kierunku niskoemisyjnym wydaje się nieunikniona, biorąc pod uwagę uwarunkowania zewnętrzne, jak też konieczność podążania ścieżką zrównoważonego rozwoju. Będzie ona jednak wymagać poniesienia bardzo wysokich kosztów dostosowawczych. Bezpośrednie koszty mikroekonomiczne szacowane są na poziomie ok. 12,5-15 mld zł rocznie do 2030 r. Największe wydatki, związane przede wszystkim z inwestycjami w infrastrukturę energetyczną, przypadną około 2020 r., sięgając nawet 2% PKB. Istotne wydatki będą się wiązać również z budową nowych, niskoemisyjnych źródeł wytwórczych, w tym z rozwojem energetyki jądrowej oraz system wsparcia rozwoju sektora OZE.

Do głównych przyczyn tak wysokiego poziomu szacowanych kosztów należy bardzo wysoka emisyjność sektora produkcji energii elektrycznej, w którym obecnie ponad 80% energii wytwarza się z wykorzystaniem węgla kamiennego i brunatnego, oraz znacząco wyższy od średniej UE udział wrażliwych (energochłonnych) gałęzi przemysłu w strukturze gospodarki.

W ramach polityki klimatyczno-energetycznej UE ciężar działań niskoemisyjnych położony jest na przemysł i energetykę, co jest szczególnie trudne dla polskiej gospodarki charakteryzującej się wysokim nawęglaniem sektora energetycznego, a tym samym działalności przemysłowej. Tymczasem równomierne rozłożenie procesu pomiędzy wszystkie działy i sekcje gospodarki, powiązane z tworzeniem odpowiedniego systemu zachęt dla działań niskoemisyjnych może skutkować zarówno poprawą stanu środowiska w Polsce, jak i korzyściami gospodarczymi. Szczegółowe działania w tym zakresie zostaną zaproponowane w *Narodowym Programie Rozwoju Gospodarki Niskoemisyjnej*, którego zadaniem jest wskazanie obszarów, które w długiej perspektywie będą tworzyć efekt dźwigni gospodarczej i pobudzać wzrost PKB, a jednocześnie przyczyniać się do redukcji emisji w całej gospodarce.

Realizacja celu ograniczenia emisji w Unii Europejskiej o 40% do 2030 roku będzie prowadzić do ewolucji sektora energetycznego w kierunku mniej emisyjnym. Spodziewany wzrost cen uprawnień do emisji w ramach EU ETS będzie stymulował inwestycje w źródła emitujące mniej CO₂, w tym w nowoczesnych elektrowni węglowych o wysokiej sprawności.